

2964
MM

Józef Arentowicz

Wspomnienia ze współpracy

z Stanisławem Muszkatem

wicedyrektorem Głównego Urzędu Miar

w latach 1918 - 1953.

Włocławek w grudniu 1953 r.

Podczas zawieruchy wojennej /1914 - 1918/, gdy już przebliski zorzy wolności zaświtały nad Ziemią Polską, w końcu 1917 roku zamieszkałem w Lublinie, gdzie mieściły się centralne urzędy okupacji austriackiej.

Wskutek zawarcia traktatu Brzeskiego, na mocy którego Chełmszczyzna została oderwana od ówczesnego Królestwa Kongresowego, Polacy, zatrudnieni w tamtejszych austriackich urzędach i innych instytucjach, na znak protestu porzucili pracę. Był to swego rodzaju strajk polityczny, trwał on krótko, gdyż rozchodziło się jedynie o zmanifestowanie swych uczuć patriotycznych.

W tej manifestacji narodowej wziął również udział cały ówczesny zespół Urzędu Miar w Lublinie /Urząd Cechowniczy/ z kierownikiem tego Urzędu ob. inspektorem Stanisławem Muszkatem na czele.

Po ustaleniu się normalnych warunków pracy, zostałem przyjęty w kwietniu 1918 roku przez insp. Stanisława Muszkata do Urzędu Miar, przy Wojskowym General-Gubernatorstwie w Lublinie, w resorcie Inspekcji Fabrycznej jako urzędnik techniczny. Kierownikiem tego Resortu był Polak - pułkownik inż. Adam.

W Urzędzie Miar zastałem już kolegów: Antoniego Dyczewskiego /obecnie naczelnik Obwodowego Urzędu Miar w Białymstoku/, Burkackiego /wystąpił z Urzędu na wiosnę w 1919 r./, Henryka Higersbergera /również w roku 1919 opuścił Urząd/, Albina Czarnockiego i woźnego Urzędu - Rossy'ego.

Wkrótce po mnie został przyjęty - Bronisław Piotrowski /późniejszy kierownik Urzędu Miar w Częstochowie do 1927 r./, którego po kilku miesiącach przeniesiono do Urzędu Miar w Radomiu, do pomocy ówczesnemu kierownikowi - Eugeniuszowi Garczyńskiemu /późniejszemu długoletniemu pracownikowi Głównego Urzędu Miar/. Po odejściu Bronisława Piotrowskiego z lubelskiego Urzędu Miar, zostali przyjęci: Modzelewski /wkrótce opuścił Urząd, przenosząc się na stałe do wojska/, Malewicz, Szymański i Stejnertowa /obecnie sekretarka w Okręgowym Urzędzie Miar w Gdańsku/. Malewicz po kilku miesiącach został przeniesiony do Urzędu Miar w Kielcach, gdzie kierownikiem tego Urzędu był Kazimierz Słóarski /obecnie naczelnik Obwodowego Urzędu Miar w Radomiu./.

Cnociaż Urząd Miar w Lublinie, podczas okupacji austriackiej, był wydziałem inspekcji fabrycznej, to jednak jedynym, bezpośrednim naszym zwierzchnikiem był ob. Stanisław Muszkat. Był On nie tylko naszym zwierzchnikiem, lecz naszym nauczycielem w dziedzinie metrologii. Pod Jego wysoce fachowym kierownictwem zdobywaliśmy systematycznie niezbędną do wykonywania naszej pracy wiedzę i zgłębialiśmy coraz lepiej tajniki umiejętności dokładnego sprawdzania narzędzi mierniczych. Praca ob. Stanisława Muszkata w szkoleniu nas nie ograniczała się jedynie w lokalu Urzędu, ale także szkolili nas praktycznie i w lubelskich fabrykach wag. W ten sposób powstała kadra, która miała z czasem zająć odpowiedzialne stanowiska przy tworzeniu nowych Urzędów Miar w niepodległej Polsce.

Przez cały czas mojej pracy z ob. Stanisławem Muszkatem w lubelskim Urzędzie Miar, stosunki z Nim, jako zwierzchnikiem, układały się nader sympatycznie, był On raczej starszym kolegą i przyjacielem, niż dającym odczuć swą władzę - przełożonym. Nie jest to wyłącznie moja opinia, ale wszystkich tych, którzy z Nim mieli zaszyt pracować.

Oprócz Urzędu lubelskiego działały już wówczas na terenie okupacji austriackiej dwa Urzędy Miar, zorganizowane przez ob. S. Muszkata: w Kielcach /od 1917 r./ i w Radomiu od /1918r./

W końcu 1918 r. Ob. S. Muszkat zaprojektował utworzenie Urzędu Miar w Piotrkowie trybunalskim. Dla projektowanego Urzędu był przygotowany niezbędny inwentarz techniczny. W tym czasie, władze miejskie w Piotrkowie trybunalskim, nie wiedząc o tym projekcie, zwróciły się do ob. S. Muszkata z prośbą o zezwolenie utworzenia Komunalnego Urzędu Miar i przeszkolenie w Urzędzie lubelskim pracownika tamtejszego magistratu ob. Tenisowa, technika, upatrzzonego kandydata na kierownika projektowanego Urzędu. Ob. Stanisław Muszkat wyraził swą zgodę. Ob. Tenisow po przeszkoleniu objął stanowisko kierownika Komunalnego Urzędu Miar w Piotrkowie trybunalskim, ale niedługo w tym Urzędzie popasał, przekazując Urząd swemu następcy, również technikowi - ob. Skierskiemu, ten zaś ob. Kasprzykowskiemu. Krótki był jednak żywot Komunalnego Urzędu Miar w Piotrkowie trybunalskim, nie wykazywał on żadnej aktywności, to też od kwietnia 1920 roku został tam utworzony Państwowy Urząd Miar, którego pierwszym kierownikiem miałem zaszczyt zostać.

Wkład pracy ob. Stanisława Muszkata przy tworzeniu nowych Urzędów Miar na terenie okupacji austriackiej był ogromny, gdyż musiał z wysiłkiem zdobywać u okupanta kredyty na ten cel i mimo niejednokrotnej odmowy, zawsze zwyciężał. W tym względzie powodował się zawsze głębokimi pobudkami patriotycznymi, mając na uwadze bliski już świt Niepodległej Polski. Jako znakomity organizator starał się o należyte wyposażenie nowopowstających Urzędów w kosztowny ^{spyrze} techniczny do sprawdzania narzędzi mierniczych, który do tej pory jeszcze służy Urzędom Miar.

O wysokim patriotyzmie ob. Stanisława Muszkata może świadczyć fakt, że jeszcze podczas okupacji austriackiej w 1918 r. dzięki Jego staraniom, Urzędy Miar w Lublinie, Kielcach i Radomiu posługiwały się przy legalizacji narzędzi mierniczych stemplami z polskim godłem państwowym.

Z racji swego stanowiska i zawodu ob. Stanisław Muszkata był w ścisłym kontakcie z lubelskimi zakładami produkującymi narzędzia miernicze. Były tam wówczas dwa tego rodzaju zakłady. Największy zakład morawianina Wilhelma Hessa, zatrudniający przed 1914 r. około 800 pracowników - zarazem największa w tej dziedzinie fabryka na całą ówczesną Rosję. Firma W. Hess zaopatrywała w wagi olbrzymie połacie kraju od granic niemieckich aż po Pacyfik. Drugi, mniejszy zakład budowy wag został założony przez byłych pracowników firmy Hess - Księżyckiego i Mackiewicza, pod firmą "Ideal". Firma ta również produkowała doskonałe wagi.

Początkowo Urząd Miar w Lublinie, podczas okupacji austriackiej mieścił się w gmachach radziwiłłowskich przy Krakowskim Przemieściu. Gdy zacząłem pracować /kwiecień 1918 rok/ w nim, przeniesiony już był do domu przy tej-że ulicy, sąsiadującego z Ogrodem Saskim, w lewą oficynę. W lipcu 1918 r. przeniesiony został ponownie do gmachów radziwiłłowskich. W pierwszych latach niepodległości Urząd Miar przeniesiono do gmachu przy ul. Szopena Nr.24, jako Okręgowy Urząd Miar. W tym gmachu ulokowano również Obwodowy Urząd Miar, który wówczas nosił nazwę "Miejscowy Urząd Miar w Lublinie".

Po rozbrojeniu Austriaków, dzięki staraniom ob. Muszkata i Jego stosunkom w ówczesnym Rządzie Lubelskim, na początku listopada 1918 roku, pracownicy Urzędu Miar otrzymali pierwszą

pensję od Rządu Ludowego /z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych/. Dalejsze pobory, na zlecenie ob. Muszkata wypłacane były zaliczkowo z wpływów za legalizację narzędzi mierniczych, póki ob. Muszkata nie załatwił z Władzami Centralnymi w Warszawie niezbędnych formalności. W miesiącu styczniu 1919 r. zostałem wydelegowany do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie, gdzie otrzymałem pierwsze asygnaty na pobory dla personelu lubelskiego Urzędu Miar. Sprawę tą załatwiałem z p. Bujalskim, dyrektorem departamentu, do którego to departamentu należały Urzędy Miar.

W Warszawie, podczas okupacji niemieckiej /1914-1918r./ inż. Zdzisław Rauszer, późniejszy twórca Polskiej Administracji Miar w niepodległej Polsce, był kierownikiem Warszawskiego Komunalnego Urzędu Miar. Współpracownikami Jego byli: inż. Bolesław Janczewski późniejszy pierwszy Nadinspektor Legalizacji Narzędzi Mierniczych Okręgu Warszawskiego, Stanisław Zarzycki, późniejszy kierownik rachuby w Okręgowym Urzędzie Miar w Warszawie, żona Jego prowadziła osobisty sekretariat dyrektora Głównego Urzędu Miar, jako że znała kilka obcych języków. P. Stanisław Zarzycki w czasie przejmowania Komunalnego Urzędu Miar był łącznikiem między tym Urzędem, a Ministerstwem Przemysłu i Handlu; insp. Józef Gelbardt, późniejszy pierwszy kierownik Miejscowego Urzędu Miar w Łodzi i inni.

Po ogłoszeniu Dekretu o miarach w dniu 8 lutego 1919 r. zaczęto organizować Główny Urząd Miar, którego dyrektorem został mianowany inż. Zdzisław Rauszer. Pierwszą siedzibą Głównego Urzędu Miar była Warszawa, ul. Piękna Nr. 66a, następnie - ul. Marszałkowska, po nieparzystej stronie numeracji, między Al. Jerozolimskimi, a ul. Chmielną, skąd przeniesiony został na ul. Jasną /IV-te piętro/. Równocześnie powstały dwa Okręgowe Urzędy Miar - w Warszawie i Lublinie. Siedzibą Warszawskiego Okręgowego Urzędu Miar był dom przy ul. Pięknej Nr. 66a. Urząd ten zajmował cały parter i I-sze piętro. W roku 1928 Urząd ten przeniesiony został na ul. Marszałkowską Nr. 35, a w całym lokalu przy ul. Pięknej pozostał Miejscowy Urząd Miar. Z ul. Marszałkowskiej Okr. Urząd Miar przeniesiony został na ul. Długą Nr. 31 i w tym domu pozostawał do wybuchu wojny 1939r.

Kolejno Główny Urząd Miar obejmował dzielnicowe Okręgowe Urzędy Miar w roku 1922: Poznań, Lwów i Wilno. Śląski Okręgowy Urząd Miar powstał wcześniej, bo już w roku 1921 Gł. U. M. miał nadzór nad tym

tym Okręgowym Urzędem ~~miar~~, do czasu formalnego przejścia w roku 1923.

Naczelnikami Okręgowego Urzędu Miar w Warszawie byli: wspomniany już wyżej - inż. B.Janczewski, inż.J.Werner /późniejszy naczelnik Okręgowego Urzędu Miar w Poznaniu do 1939r inż. T.Smoleński, późniejszy II-gi wicedyrektor Głównego Urzędu Miar, krótko, bo tylko pół roku inż. Becker, a po nim przez pół roku pełnił obowiązki naczelnika Okręgu inspektor J.Gelbardt, kierownik Miejscowego Urzędu Miar z Łodzi, następnie inż.W.Rabczewski, który po odejściu z Okręgowego Urzędu zajął bardzo odpowiedzialne stanowisko dyrektora wociągów warszawskich, ob. Gabryałowicz, inż. Klimko /1928-1929r/ a od roku 1930 do wybuchu wojny 1939 r. inż. . . Bancer.

Przy tym podam, że pierwszymi naczelnikami Okręgowych Urzędów Miar Byli: w Warszawie - inż. Bolesław Janczewski, w Lublinie - kandydat nauk matematycznych - Stanisław Muszkat, we Lwowie - Kazimierz Biehler, w Poznaniu - Jan Szczański, w Królewskiej Hucie - Marian Narkiewicz /późniejsza siedziba tego Okręgowego Urzędu Miar były Katowice/, w Wilnie - Józef Sasinowicz.

Przy końcu 1919 roku, po wyjeździe ob. S.Muszkata z Lublina do Warszawy na stanowisko wicedyrektora Głównego Urzędu Miar, Nadinspektorem w Okręgowym Urzędzie Miar został ob. Szymański, po którym stanowisko to objął inż. Krzywicki, obecnie dyrektor Okręgowego Urzędu Miar w Gdańsku.

Ob. S.Muszkata wspólnie z inż. Z.Rauszerem był twórcą polskiej Administracji Miar, która w całokształcie administracji państwowej była najbardziej wzorowo zorganizowaną.

Dzięki wybitnym zdolnościom organizacyjnym ob. S.Muszkata, aparat Administracji Miar został zmontowany w czasie stosunkowo krótkim i w ciągu szeregu lat przez dobór odpowiednich pracowników stanął całkowicie na wysokości zadania. Znalazła także tutaj swój wyraz Jego niestrudzona i ofiarna praca. Ob. Stanisław Muszkata poświęcił organizacji Administracji Miar w Polsce masę energii, nie szczczędząc sił, ani czasu - można powiedzieć, że pracował "bez miary" i czas dla Niego wówczas nie istniał, chociaż jako metrolog wiedział jaka jest miara czasu.Organizacja Urzędów Miar była Jego ukochanym dzieckiem nad rozwojem której czuwał nieustannie i w chwili obecnej tą organizacją sprężysto kieruje.

Z ob. S. Muszkatem pracowałem w Lublinie do dnia 30 czerwca 1919 roku, t.j. do czasu, gdy przystąpiono do zorganizowania Miejscowego Urzędu Miar w Łodzi. Do tego Urzędu Miar zostałem przeniesiony w charakterze legalizatora. Pierwszym kierownikiem tego Urzędu był wyżej już wspomniany inspektor Józef Gelbardt. Współpracownikami moimi byli: Z. Andrzejewski, Nowicki, A. Ciesielski, późniejszy kierownik Obwodowego Urzędu Miar w Kaliszu, Stefankiewicz i Stefania Polanowska, obecnie ob. Rożyńska, sekretarka w Okręgowym Urzędzie Miar w Warszawie. Siedziba Łódzkiego Miejscowego Urzędu Miar mieściła się początkowo przy ul. Zachodniej a następnie przy Al. Kościuszki Nr.22. Inwentarz techniczny częściowo został przejęty od b. Komunalnego Urzędu Miar. Z tego Urzędu prześli wyżej wymienieni ob.ob. Z. Andrzejewski i Nowicki. W Łódzkim Miejscowym Urzędzie Miar pracowałem od dn. 1 lipca 1919 r. do dnia 31 marca 1920 roku.

Przez cały nieomal ten okres czasu trwała b. wyteżona praca by móc w jak najkrótszym czasie zorganizować urządowanie i zaopatrzyć Urząd w konieczne przyrządy do sprawdzania narzędzi mierniczych. Blisko po 150-cio-letniej niewoli i wojnie europejskiej zastaliśmy wielkie braki na każdym odcinku życia gospodarczego. Pamiętam, jak przy sprawdzeniu wagi wagonowej w jednej cukrowni, z powodu braku odważników do sprawdzania wag, posługiwano się wagą równoramienną prostą o sile nośnej 5 kg oraz odważnikiem 5kg, za pomocą których to narzędzi mierniczych wyważono potrzebną ilość ciężaru do sprawdzenia wagi. Jest to tylko jeden z licznych przykładów w jakich warunkach zaczynaliśmy budować nowe życie w Polsce Niepodległej.

Od 7 kwietnia 1920 roku poruczono mi zorganizowanie Urzędu Miar w Piotrkowie trybunalskim; Urząd ten powstał na miejsce dawnego Komunalnego Urzędu Miar, skąd przejęto niektóre przyrządy do sprawdzania narzędzi mierniczych. I tutaj nie mniej wysiłku włożono przy organizacji tego Urzędu niż w Urząd Łódzki. Lokal Urzędu mieścił się przy ul. Legionów Nr.18, na parterze i składał się z czterech dużych pokoi, jednego mniejszego i kuchni. Urząd ten obsługiwał następujące powiaty: Piotrków, Brzeziny, Rawę maz., Skierniewice, Łowicz i Kutno, a w latach 1926 - 1927 Radomszczański.

W tym czasie pracował ze mną ob. Adam Rabenda, obecnie woźny w Obwodowym Urzędzie Miar - na Pradze. W Piotrkowie pracowałem do połowy stycznia 1927 roku.

W czasie organizacji tego Urzędu, jak wspomniałem wyżej, pracy było dużo. Kiedyś, jeden z lokatorów domu w którym się mieścił Urząd Miar, wracał do domu z zajęcia o różnych godzinach nocnych, zwrócił się do mnie z zapytaniem "kiedy pan śpi? bo kiedy tylko wram^{ca} późną nocą z zajęcia, to zawsze widzę przez oświetlone szczeliny w okiennicach, siedzącego pana, pracującego przy biurku."

..... Wielu nas, bez patrzenia na zegarek, pracowało dla Niej

W styczniu 1927 roku został przeniesiony z Płocka do Włocławka Urząd Miar, którego zostałem kierownikiem. W Płocku zaś pozostała Ekspozytura Włocławskiego Urzędu Miar, która czynna była trzy dni w ciągu dwóch tygodni. Lokal tej Ekspozytury mieścił się przy ul. Kolegialnej, w gmachu ówczesnego starostwa. Po wprowadzeniu Objazdowych Urzędów Miar /pierwotna nazwa "Lotny Urząd Miar/ Ekspozytura ta, została skasowana w drugiej połowie 1928 roku.

Z Płockiego Urzędu Miar przeniesiony został do Piotrkowskiego Urzędu Miar na moje miejsce ob. Antoni Wolf, obecnie insp. w Okręgowym Urzędzie Miar w Łodzi. Woźny z tego Urzędu ob. Piotr Przybyszewski przeniesiony został do Włocławka, i pracuje do tej pory.

Od stycznia 1927 r. do końca marca 1939 roku Włocławki Urząd Miar /pełna nazwa: Miejscowy Urząd Miar we Włocławku/ obsługiwał następujące powiaty: Włocławek, Nieszawę, Gostynin, Płock, Sierpc, Lipno i Rypin, województwa warszawskiego. Zwierzchnią władzą tego Urzędu był Okręgowy Urząd Miar w Warszawie. Od kwietnia 1939 r. po zmianie granic wojewódzkich gdy Urząd Włocławski wcielono do Okręgu Poznańskiego, z województwa pomorskiego z siedzibą w Toruniu, odpadły trzy powiaty: Płock, Sierpc i Gostynin, które pozostały się przy województwie Warszawskim.

W włocławskim Urzędzie Miar kolejno pracowali ob.ob. Henryk Sielski, Marcin Kukułka, Jerzy Szulc, Adam Rogiewicz, obecnie naczelnik Obwodowego Urzędu Miar w Piotrkowie tryb. i Wilhelm Czerniewski/były kierownik Urzędu Miar w Piotrkowie/. Od początku swego istnienia Urząd we Włocławku mieści się przy ul. Szczęśliwej Nr.2.

Gdy Urząd Miar przeniesiony został z Płocka do Włocławka, miesięcznik wydawany we Włocławku "Życie Włocławka i Okolicy" w Nr.2 z roku 1927 umieścił wzmiankę o uruchomieniu Urzędu Miar we Włocławku o następującej treści:

"Od 1 lutego pracuje we Włocławku jeden więcej urząd. Jest nim Urząd Miar, mieszczący się przy ul. Szczęśliwej Nr.2. Kierownikiem Urzędu jest P.Józef Arentowicz. Działalność Urzędu Miar we Włocławku obejmować będzie powiaty: włocławski, nieszawski, gostyniński, płocki, sierpecki, lipnowski i rypiński. W zakres działalności Urzędu wchodzi:

1. legalizacja narzędzi mierniczych czyli sprawdzanie i uwierzytelnianie miar, wag, odważników, pojemników, przymiarów i t.p.
2. nadzór nad wyrobem, reperacją i sprzedażą miar.
3. kontrola miar będących w użytku we wzajemnych stosunkach handlowych.
4. ekspertyzy dla sądów i urzędów w sprawach karnych.

Ważnego tego Urzędu Włocławek nie posiadał. Do roku 1922 sprawy tego rodzaju załatwiała na terenie Kujaw i powiatów przyległych delegacja Okręgowego Urzędu Miar w Warszawie. Od roku zaś 1922 - Urząd Miar w Płocku.

Dla okręgu tak przemysłowego i handlowego, jakim jest Włocławek z okolicami - brak tego Urzędu na miejscu był bardzo dotkliwy. Odczuwały to miejscowe sfery handlowe, odczuwali także /nie zawsze o tem wiedząc/ konsumenci. Dobrze więc się stało, że usilne starania Miejscowego Oddziału Kupców Polskich o ulokowanie Urzędu Miar we Włocławku dały tak w krótkim czasie porządany wynik".

Jednocześnie w tym czasie w miesięczniku "Biuletyn Kujawskiego Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich" Nr.7 z roku 1927 umieścił krótką wzmiankę o Urzędach Miar następującej treści:

"O Urzędach Miar"

"Historia nas poucza, że już kodeksy pierwotnych społeczeństw odległej starożytności zawierały paragrafy, chroniące ludność przeciw fałszywym miarom.

Ta troska rządów, aby mieszkańcy danego kraju we wzajemnych stosunkach posługiwali się "dobrą miarą" - wzrastała wraz z rozwojem organizmów państwowych.

W nowoczesnych państwach dbałość o normalne stosunki

w tej dziedzinie życia handlowego wyraziła się w ustanawianiu i utrzymywaniu specjalnych urzędów. Po przejściu różnych ewolucyj, dzisiaj Urzędy Miar spełniają w każdym cywilizowanym społeczeństwie tak ważną rolę, że bez ich działalności trudno byłoby sobie wyobrazić normalny bieg życia handlowego.

Nowa Polska pod tym względem nie ustępuje swym sąsiadom.

Ale - choć cele i zadania Urzędów Miar są bardzo jasne, spostrzeżenia wykazują, że cele te nie zawsze dostatecznie wyraźnie i przejrzyście rysują się przed oczami przeciętnego obywatela. To też pokrótce pozwolę sobie skreślić na ten temat kilka ogólnych uwag.

Przedewszystkiem przeciętny obywatel nie zawsze wie, że jeżeli za swoje dobre pieniądze otrzymuje dobrą miarę, za wdzięcza to Urzędowi Miar. Właśnie to te Urzędy czuwają nad tem, aby nikomu pod tym względem nie działa się rozmyślnie, czy też mimiwolnie wyrządzana krzywda. Byłoby rażącą niesprawiedliwością zapłacić za kilogram towaru, a otrzymać 95 deka-gramów.

Kupujący ma prawo wymagać, aby nabywając ów kilogram towaru, posiadał pewność, że odważono mu tyle, za ile zapłacił. I odwrotnie: państwo ma obowiązek zagwarantować to kupującemu. Państwo także musi zagwarantować np. dostawcy buraków, że waga cukrowni działa należycie i że jeżeli zapłacą mu za 600 kg to waga nie zważy 700 kg. Także np. odbiorca cukru musi mieć pewność dobrej wagi nabytych worków cukru, gdyż w przeciwnym razie, odsprzedając źle odważony worek detaliście, naraził by go na stratę, siebie na krzywdzące podejrzenia. Licznik do odmierzenia energii elektrycznej musi wykazywać faktyczną ilość przepuszczonego prądu, w przeciwnym razie, albo konsument, albo dostawca prądu byłiby pokrzywdzeni. I t.d. i t.d.

Przykłady takie mnożyć można w nieskończoność. Zrozumieć z nich łatwo, że wszędzie tam, gdzie jakiś towar w ten lub inny sposób mierzy się lub waży ingerencja i kontrola czynnika państwowego jest konieczna. Jest wyraźnym i niewątpliwie słusznym nakazem społecznym.

Nie poto więc istnieją Urzędy Miar, aby, jak się czasem daje słyszeć wykonywującym swoje twarde obowiązki ich urzędnikom, aby dokuczyć pewnej kategorii obywateli. Urzędy te istnieją w celu zabezpieczenia ogółu odbiorców przed nadużyciami lub /co zresztą na jedno wychodzi/ przed stratami spowodowanymi

niedbalstwem i brakiem sumienności tych, których obowiązkiem jest używać miar rzetelnych t.j. legalizowanych.

Należy przy tym zauważyć, że im więcej komplikują się i utrudniają warunki bytu, im większa jest rozbieżność pomiędzy wymaganiami życiowymi dzisiejszego człowieka a ilością rozporządzalnych przez niego środków do kupna - tym bardziej użyteczną i wręcz nieodzowną jest działalność Urzędów Miar. Pod tym względem swej użyteczności stoją one w jednym szeregu z temi instytucjami państwowymi, które czuwają nad porządkiem i sprawiedliwością społeczną, nie pozwalają obywatelom państwa wzajemnie się krzywdzić. Dobroczynną działalność tych Urzędów odczuwamy - wiedząc o tem, czy nie wiedząc - wszyscy.

Ponadto Urzędy Miar pełnią w niektórych dziedzinach produkcji ważną rolę pomocniczą, a znów dla innych stają się czynnikiem rozwoju. Te kilka ogólnych, pobieżnych i luźno zestawionych przypomnień wydało mi się za wskazane skreślić przed podaniem niektórych danych liczbowych z dziedziny prac Urzędów Miar na terenie Rzeczypospolitej.

Dane te dokładniej zilustrują konieczność istnienia Urzędów Miar i będą najlepszym dowodem słuszności zdania p. sła Wierzbickiego, który kiedyś powiedział: "Urzędy Miar są jak powietrze: brak ich odczuwalibyśmy dopiero wtedy, gdyby ich nie było." Józef Arentowicz Kierownik Urzędu Miar we Włocławku."

Po wojnie 1945 r. włocławski Urząd Miar został włączony do nowopowstałego Okręgu w Łodzi i początkowo obsługiwał cztery powiaty: Włocławek, Nieszawę, Kutno i Lipno. a od 1946r. do 1951 r. powiaty: Włocławek, Nieszawę, Kutno i Koło. Od 1951 r. do chwili obecnej powiaty: Włocławek, Aleksandrów kuj./Nieszawę/, Lipno i Rypin.

Pracownikami po wojnie 1945r. w Urzędzie Miar we Włocławku byli: Mieczysław Nawrocki, Tadeusz Żukowski, Zofia Elżanowska, Kazimierz Grzanka, Iza Frydrych, Ryszard Kędzier - ski, Henryk Ciechanowski, Janusz Stasiak. Obecnie zespół pracowników jest następujący: Władysław Usakiewicz, Czesława Słupczyńska, Maryla Makowiecka, Jerzy Głowczyński, Zygmunt Zdrodowski, Mirosław Szelański i Piotr Przybyszewski.

Pierwszym dyrektorem w nowopowstałym Okręgowym Urzędzie Miar w Łodzi, który mieścił się razem z Obwodowym Urzędem Miar przy ul. Narutowicza Nr.75 był inż. Czerny, po nim

zaś ob. Alojzy Łagowski, obecnie dyrektor Okręgowego Urzędu Miar w Krakowie. Od roku 1946 do chwili obecnej dyrektorem jest ob. Tadeusz Wierzbiński.

Niezależnie od prac, wykonywanych przez Urząd Miar we Włocławku, od roku 1932 do wybuchu wojny 1939r. instytucja upoważniona przez Główny Urząd Miar, a mianowicie Elektrownia Miejska we Włocławku dokonywała legalizacji liczników energii elektrycznej. Kierownikiem tego działu był inż. Witold Statkiewicz.-

x

x

x

Kończąc swoje wspomnienia z 35-letniej współpracy z Wielce Szanownym Jubilatem, Wiceprezesem Stanisławem Muszkatem, choć nie bezpośrednio, ale zawsze odczuwałem i odczuwam Jego troskliwą opiekę oraz sprężyste kierownictwo Administracją Miar, promieniującą na wszystkie nasze placówki. Mimo przebytych burz dziejowych i bardzo nieraz trudnych warunków pracy, ob. Stanisław Muszkatek z nieślabnącą energią i olbrzymim zapalem trwa na swym zaszczytnym i odpowiedzialnym stanowisku, nie odmawiając nigdy rad i pomocy swym podwładnym i jest dla nich niedoścignionym wzorem Zwierzchnika, Kolegi i Przyjaciela.

Włocławek w grudniu 1953 roku.

/-/ Józef Arentowicz

Naczelnik Obwodowego Urzędu Miar we Włocławku.

